

POSTANOWIENIE

Dnia 8 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **A. G.**

skazanego z art. 270 § 1 k.k. i in.

na posiedzeniu w Izbie Karnej

w dniu 8 sierpnia 2013 r.,

w przedmiocie dopuszczalności, ewentualnie rozpoznania kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 24 maja 2012 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G.

z dnia 22 czerwca 2011 r.,

na podstawie art. 531 § 1 k.p.k. w zw. z art. 530 § 2 k.p.k. postanowił:

1. kasację pozostawić bez rozpoznania;

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 22 czerwca 2011 r., skazał A. G. za 3 czyny zakwalifikowane z art. 270 § 1 k.k. w zb. z art. 272 k.k. w zb. z art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i przyjmując, że stanowią one ciąg przestępstw wymierzył mu karę 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 40 zł każda. Nadto skazał w/w oskarżonego za 2 czyny z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i przyjmując, że stanowią one ciąg przestępstw wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych po 40 zł każda. Jako kary łączne wymierzył karę 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 40 zł każda.

Wyrok ten został utrzymany w mocy przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24 maja 2012 r., przy uznaniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego za oczywiście bezzasadną.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca aktualnie skazanego A. G. zarzucając „rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na wadliwym zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. i przyjęciu, że skazany dopuścił się zarzucanych aktem oskarżenia czynów w warunkach ciągu przestępstw, mimo że przestępstwa nie były popełnione, zgodnie z ustawowym wymogiem – *w krótkich odstępach czasu*”.

Już w uzasadnieniu kasacji skarżący nadto zwrócił uwagę, że chociaż powyższy zarzut, niepodniesiony w apelacji, został przedstawiony na rozprawie apelacyjnej, to Sąd odwoławczy w ogóle się do niego nie odniósł, przez co naruszył przepisy art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Odnośnie do przyjęcia przez sądy orzekające konstrukcji ciągu przestępstw obrońca stwierdził, że zaistniałe uchybienie „jest tym bardziej istotne, że konsekwencją ciągu przestępstw jest wymierzenie kary z nadzwyczajnym jej obostrzeniem, w granicach do górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w przepisie, którego znamiona każde z przestępstw wyczerpuje, zwiększonego o połowę. Niestusne zastosowanie w kwalifikacji prawnej czynu przepisu narażającego skazanego na surowszą odpowiedzialność, stanowi więc rażące naruszenie (zabrakło słowa: prawa – uwaga SN), które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia”.

W konkluzji obrońca domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 531 § 1 k.p.k. kasację należało pozostawić bez rozpoznania, bowiem po myśli art. 530 § 2 k.p.k. w Sądzie odwoławczym powinno zostać wydane zarządzenie odmawiające jej przyjęcia, z powołaniem jako podstawy prawnej tej decyzji art. 429 § 1 k.p.k. Przepis ten nakazuje odmówić przyjęcia środka odwoławczego, jeżeli został wniesiony po terminie lub przez osobę

nieuprawnioną albo jest niedopuszczalny z mocy ustawy. Właśnie ten ostatni przypadek zachodzi w przedmiotowej sprawie, mianowicie kasacja nie jest dopuszczalna, skoro analiza okoliczności sprawy prowadzi do wniosku, iż odwołujący się nie skarży rozstrzygnięcia lub ustalenia naruszającego prawa skazanego lub szkodzącego jego interesom (art. 425 § 3 k.p.k.).

W przytoczonym fragmencie kasacji jej autor, nie deklarując tego wprost, starał się wykazać istnienie *gravamen*, jednak uczynił to w sposób nieprzekonujący. W pierwszej części wypowiedzi błędnie twierdził, że konsekwencją ciągu przestępstw jest wymierzenie kary z nadzwyczajnym jej obostrzeniem. W rzeczywistości ustawa jedynie dopuszcza taką możliwość, z której w odniesieniu do A. G. Sąd nie skorzystał. W dalszej części wypowiedzi obrońca wspomniał, już poprawnie, o zastosowaniu przepisu narażającego skazanego na surowszą odpowiedzialność, jednak ta okoliczność samoistnie nie świadczy o dopuszczalności kasacji. Jest bowiem istotne, że oceny *gravamen* należy dokonywać z uwzględnieniem całej regulacji prawnej dotyczącej sytuacji skazanego, a nie tylko z punktu widzenia ustawowych zagrożeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 2006 r., II KK 127/05, LEX nr 173663). Rozpatrując sytuację prawną A. G. w pierwszej kolejności należy zauważyć, że wypowiadając się w kwestii wymiaru kary, sądy orzekające nie potraktowały jako okoliczności przemawiającej za jej zaostreniem faktu, iż skazany popełnił ciąg (ciągi) przestępstw. W takim razie trzeba stwierdzić, że hipotetyczne uwzględnienie kasacji nie stwarzałoby perspektywy poprawienia sytuacji skazanego, w porównaniu do sytuacji aktualnie istniejącej. Prowadziłoby do wymierzenia mu nie czterech, tak jak obecnie, ale dziesięciu kar jednostkowych (chodzi o kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny) oraz, tak jak obecnie, kar łącznych pozbawienia wolności i grzywny. W tym stanie rzeczy nie widać, by odstępienie od konstrukcji ciągu przestępstw mogło prowadzić do polepszenia sytuacji skazanego; wypada raczej przyjąć, że jego sytuacja stałaby się mniej korzystna.

Wobec stwierdzenia tej okoliczności, bezprzedmiotowy stał się drugi, ujęty w uzasadnieniu kasacji zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w wyniku pominięcia zagadnienia prawidłowości zastosowania przez Sąd pierwszej instancji prawnej konstrukcji ciągu przestępstw.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy pozostawił kasację bez rozpoznania, rozstrzygając o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego zgodnie z art. 636 § 1 i art. 637 § 1 k.p.k.